

4
1.4.15 - 1 - 3
Kwestionariusz

7143

Ochotnicka Czajkowska Aniela urodzona
w 1923 r. 29/X Panna.

7143

Zostałam wywieziona z Polski 10/IV-1940 r.
z rodziną ojcem i matką. Zabrano nas
do obojowizny w miejscowości Głuchowski z gajówki „Pomieszcze”
pow. Wotkowskiego, woj. Białostockiego.

Wywieziono nas na północną Syberię
woj. Archangielsk rejon Plesieck. Umieszczono
nas w barakach, posterunek „Mata Teby.”

Pomieszczenia w barakach były małe
i zimne, w których mieszkało po trzy
i więcej rodzin. Łazienki były oporne pod
względem higienicznym. Zestawiano na
posterunku było około 500 os. ludz., narodowo

Polscy. Byli to osadnicy wojskowi,
personal lasu i rodziny urzędników
Państwowych. Prace były ciężkie, [pracowaliśmy
w lesie, pomimo wielkich mrozów i
śniegów. Wymagano do pracy starych
i młodych a nawet i matek od dzieci.]
Wskazywano wielkie mrozy, których trudno
było wytrzymać a od małego zarobku straszyły

na N.K.W.D. i inne domy na mur S.S.R.
 Wyżywienie dawano tylko robotnikom
 a kto nie pracował, dostawał tylko
 400 gr. chleba. Polacy jedni do drugich
 dobrze byli ustosunkowani i pomagali
 jedni drugim. Często zebrania N.K.W.D.
 rozpakajali polaków żeby nie myśleli
 o powrocie do Kraju i że Polski nie ma
 i nie będzie. A za małe naruszenie Władz
 Sowietkich straszono 10 lat więzienia.

Niepozwolali modlić się zbiorem i wyznacano
 z miszkami obrzy i figury Świętych.

Wiele ludzi zmarło na różne choroby,
 pomimo że była cieżka pomoc lekarska,
 ale nie mogli pomóc bo ludzie
 umierali z głodu, przeważnie ~~nie~~ starzy
 i małe dzieci.

Z Polski można było prowadzić
 korespondencję i posyłać paczki żywnościowe
 i inne przez ściśle kontrolowanie.

Kiedy wybuchła wojna Niemiecko-Rosyj-
 ska wstrzymano wszelką łączność.

Wtedy były jeszcze gorsze warunki

żywności ale z powodu amnestii trochę
 się polepszyło. Wówczas wyjechaliśmy na
 Potudnie do Uzbekstanu i tam byliśmy
 w katorżach gdzie straciliśmy rodziców. Potem
 z wielkim trudem i ustąpiłam do Armii.)